

Sygn. akt II Ka 5/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2019r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Warda

Sędziowie: SSO Wiesław Oryl

SSO Marek Konrad (spr.)

Protokolant: Monika Iwańska

Przy udziale Prokuratora: Andrzeja Ołdakowskiego

po rozpoznaniu w dniu: 18.03.2019r.

sprawy: **R. G.**

oskarżonych o popełnienie czynu z art. 90 Ustawy Prawo Budowlane

Z powodu apelacji: obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 06.11.2018r. w sprawie IIK 426/18

orzeka:

I. Uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 66§1kk i art. 67§2kk postępowanie karne wobec R. G., oskarżonego o popełnienie czynu z art 90 Ustawy z dnia 7 lipca 1994r. – Prawo budowlane, warunkowo umarza na okres próby 1 (jeden) rok.

II. Na podstawie art. 67§3kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500zł (pięćset złotych) na rzecz MONAR O..

III. Zasądza od oskarżonego kwotę 120zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kwotę 100zł tytułem opłaty za obie instancje.

Sygn. akt II Ka 5/19

UZASADNIENIE

R. G. stanął pod zarzutem tego, że w okresie od bliżej nie ustalonego dnia do dnia 5 września 2014 r. w msc. B., gm. G. wykonał prace budowlane bez wymaganej decyzji o pozwoleniu na budowę polegające na nadbudowie części budynku obory o poddasze użytkowe o wymiarach zewnętrznych 10,5m x 11,30x na działce oznaczonej w ewidencji gruntów nr 10/77 w obrębie PGR B. gm. G.,

tj. o czyn z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane z późn. zm.

Wyrokiem Sąd Rejonowego w Ostrołęce z 6 listopada 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 426/18 oskarżony w ramach zarzucanego czynu, został uznany za winnego popełnienia tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia, jednak

nie później niż na początku sierpnia 2014 roku do dnia 5 września 2014 roku w miejscowości B., gm. G., wykonał prace budowlane bez wymaganej decyzji o pozwoleniu na budowę polegające na nadbudowie części budynku obory o poddasze użytkowe o wymiarach zewnętrznych 10,50 m x 11,30 m na działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 10/77 o pow. 4.8884 ha położonej w obrębie PGR B., gmina G., co stanowiło naruszenie przepisu art. 48 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane, tj. czynu z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane i za to na mocy art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane oskarżony został skazany i wymierzono mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100,00 złotych. W punkcie II wyroku zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70,00 złotych tytułem wydatków oraz kwotę 1.000,00 złotych tytułem opłaty.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Poniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, poprzez nieuzasadnione i dowolne przyjęcie, że działania oskarżonego nie mieściły się w granicach stanu wyższej konieczności. Alternatywnie zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuprawnionym i pomijającym okoliczności sprawy przyjęciu, że zachowanie oskarżonego i społeczna jego szkodliwość jest większa niż znikoma, a także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezzasadnym przyjęciu, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające warunkowe umorzenie postępowania.

Nadto apelujący zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez całkowicie dowolną i selektywną ocenę materiału dowodowego, pomijając istotne okoliczności sprawy, co skutkowało naruszeniem zasady obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przy uznaniu, że oskarżony R. G. działał w warunkach stanu wyższej konieczności – uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu,

alternatywnie:

- uchylenie wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu,
- uchylenie zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania na okres 1 roku próby.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona w sprawie apelacja okazała się częściowo zasadna i w takim też stopniu została uwzględniona.

Przechodząc do zarzutów podniesionych w apelacji przez obrońcę oskarżonego R. G., w pierwszej kolejności Sąd odniesie się do zarzutów obrazy prawa procesowego, a następnie do błędu w ustaleniach faktycznych i tym samym odwróci kolejność przedstawioną w środku odwoławczym. Błąd w ustaleniach faktycznych może być bowiem konsekwencją błędnego zastosowania lub niezastosowania przepisów procedury, nigdy zaś odwrotnie.

Zarzut obrazy art. 4 k.p.k. nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż jak wynika z utrwalonego już orzecznictwa, wskazany przepis nie może być samoistną podstawą zarzutu. Przepis ten ustanawia jedynie ogólną zasadę obiektywizmu, zaś jej przestrzeganie jest gwarantowane przez konkretne przepisy proceduralne. Dopiero naruszenie tych przepisów (które należy wskazać w środku odwoławczym) może uzasadniać twierdzenie, że doszło do obrazy tej naczelnej zasady procesowej.

Przekonanie Sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. wtedy, gdy spełnione są następujące warunki: ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 k.p.k.), rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k. oraz wyczerpującego i logicznego – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uzasadnienia przekonania sądu, zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2003 r., sygn. V KK 375/02, LEX nr 80278; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2004 r. WK 26/03, sygn. OSNwSK 2004/1/53; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2004 r., sygn. V KK 60/03, LEX nr 104378; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z

dnia 17 stycznia 2001 r., sygn. II AKa 255/00, Prok. i Pr. 2002/10/22). Wyrażony przez sąd orzekający pogląd na wynik tej weryfikacji tylko wtedy pozostaje poza możliwością jego zakwestionowania i jest chroniony przepisem art. 7, gdy przedmiotem rozważań sądu był całokształt okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy. Warunkiem prawidłowej oceny materiału dowodowego w sprawie jest wzięcie pod uwagę i dokonanie oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów. Przy czym zwrot „wszystkie” dowody odnosi się oczywiście tylko do dowodów istotnych w sprawie.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że wszystkie istotne dowody zostały poddane przez Sąd wnikliwej analizie oraz należytej ocenie, zgodnej z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. Sąd Rejonowy wyczerpująco uzasadnił, którym dowodom, w jakiej części i dlaczego dał wiarę, a które z nich oraz, z jakich powodów uznał za niewiarygodne. Ocena dowodów dokonana przez Sąd jest swobodna, jednak nie nosi cech dowolności. Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. nie zasługuje wobec powyższego na uwzględnienie.

Sąd I instancji nie dopuścił się także błędu w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Przedmiotowy zarzut jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając zarzut ten należy wykazać, jakich konkretnych uchybień w zakresie oceny materiału dowodowego, dopuścił się Sąd I instancji, zatem krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975 r., sygn. I KR 197/74). Postępowanie odwoławcze nie wykazało zasadności tego zarzutu. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są trafne i oparte na materiale dowodowym. Jak już wcześniej wskazano ocena ta respektuje zarówno zasady logiki, wiedzy, jak i doświadczenia życiowego. Zarzut ten w konsekwencji sprowadza się do polemiki z ustaleniami dokonanyymi przez Sąd I instancji.

Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się czynu, o który został oskarżony. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zarówno osobowy, jak też znaczna ilość dowodów nieosobowych, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony wykonał prace budowlane bez wymaganego prawem uprzedniego pozwolenia na budowę. Oskarżony był świadomy tego, że powinien uzyskać zgodę właściwego organu. Sąd II instancji w pełni aprobuje ustalenia Sądu Rejonowego dokonane na str. 17- 18 uzasadnienia wyroku, odnoszące się do osoby sprawcy. Bezsprzecznie R. G. z racji wieku, doświadczenia życiowego, a także sprawowanej w przeszłości funkcji wójta, zdawał sobie sprawę z obowiązujących procedur administracyjnych. O prawdziwości tego stwierdzenia świadczy także to, iż uprzednio przed dokonaniem analogicznej modyfikacji istniejącego już budynku gospodarczego, oskarżony uzyskał konieczne zezwolenia, w związku z czym zleczone przez niego prace budowlane były w pełni legalne.

Nie sposób przychylić się do stanowiska obrońcy, iż działanie oskarżonego R. G. nie było bezprawne, bowiem zachodził kontratyp w postaci stanu wyższej konieczności. W konsekwencji nadzwyczajnych i niezależnych od samego sprawcy okoliczności, oskarżony – w ocenie apelującego – w ogóle nie popełnił przestępstwa, wobec czego powinien zostać uniewinniony.

Stosownie do treści art. 26 § 1 k.k. nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego. Wszelkie przesłanki wskazane w tym przepisie muszą zaistnieć kumulatywnie (istnienie bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru chronionemu prawem, działanie w celu uchylenia tego niebezpieczeństwa, poświęcenie jakiegoś dobra musi być jedynym wyjściem z patowej sytuacji, zaś dobro ratowane przestawia wyższą wartość od dobra poświęcanego). Sąd I instancji w sposób szczegółowy odniósł się do tej kwestii i jego ustalenia są w pełni prawidłowe (str. 9-10 części motywacyjnej wyroku). Roboty budowlane w szczególności związane z koniecznością wynajęcia wykwalifikowanych pracowników, posiadających stosowne doświadczenie oraz sprzęt, wymagają podjęcia pewnych działań, które z natury nie odbywają się z dnia na dzień. Rozbudowa budynku wymaga również uzyskania materiałów budowlanych. Zazwyczaj trzeba w odpowiedni sposób przygotować teren i zabezpieczyć mienie przed niechcianym uszkodzeniem. Również prace budowlane, które są przedmiotem niniejszej sprawy nie zostały poczynione niezwłocznie, po tym jak właściciel powziął wiedzę o tym, że konieczne jest ich wykonanie. Oskarżony przed przystąpieniem

do rozbudowy zasięgnął opinii ekspertów (wyjaśnienia k. 1317v). Zaniechał jednak konsultacji z fachowcami z dziedziny elektryczności, uznając, iż tylko przebudowa obory przyniesie efekt. Podkreślić również trzeba, że działania oskarżonego nie ograniczyły się tylko do zapobieżenia w przyszłości porażenia prądem zwierząt, czy przebywających w środku obory ludzi. R. G. zdecydował, że nowopowstałą przestrzeń zaadaptuje na pomieszczenie socjalne, gdzie mógłby wypić kawę i herbatę. Oskarżony skupił swoją uwagę na tym, co wówczas nie miało większego znaczenia. Priorytetem powinno być dla niego zalegalizowanie budowy. Oskarżony R. G. nie podjął tych działań dobrowolnie i z własnej inicjatywy, spowodowały to dopiero wszczęte kontrole.

Nie stwierdzono również, aby w niniejszej sprawie nastąpiła negatywna przesłanka procesowa określona w art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. W tym zakresie Sąd I instancji poczynił szczegółowe wyjaśnienia, zaś ponowne przytaczanie tej argumentacji na obecnym etapie postępowania jest zbędne. Z tego też względu Sąd Odwoławczy odsyła do ustaleń znajdujących się na str. 17-18 uzasadnienia orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego spełnione zostały jednak wszystkie przesłanki określone przez ustawodawcę w treści przepisu art. 66 § 1-2 k.k., uprawniające do skorzystania z instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Brak wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, co prawidłowo wykazał Sąd Rejonowy i czego nie zdołała podważyć wniesiona w sprawie apelacja. R. G. nie był uprzednio karany, zaś jego dotychczasowy sposób życia oraz właściwości i warunki osobiste pozwalają przypuszczać, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania, nie wejdzie on ponownie w konflikt z prawem i będzie przestrzegał obowiązujących norm i zasad (pozytywna prognoza kryminologiczna). Czyn, którego się dopuścił, jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 2 lat. Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. Oskarżony swoim zachowaniem godził w obowiązujące prawo. Skutki jego bezprawnego działania zostały jednak zlikwidowane. Pokrzywdzonym w sprawie jest Skarb Państwa, ale szkoda ta została w całości naprawiona. Oskarżony uiścił wysoką opłatę legalizacyjną wyliczoną na 25.000 zł (vide k. 1314-1316). Wina R. G. także nie jest znaczna. Co prawda działał on umyślnie, jednak ustawodawca nie włączył kręgu takich sprawców z instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Oskarżony miał powód, dla którego musiał dokonać przebudowy obory. Przyświecało mu dobro ludzi oraz hodowanych zwierząt. Sposób w jaki doprowadził do rozwiązania problemu, nie był jednak w pełni prawidłowy, co wykazało przeprowadzone postępowanie administracyjne oraz niniejsze postępowanie. Uchybienie oskarżonego na gruncie prawa karnego nie było jednak na tyle poważne, że należałoby przyjąć, iż na obecnym etapie zachodzi konieczność zdecydowanej reakcji ze strony państwa, skutkującej skazaniem R. G. i wymierzeniem mu sankcji karnej.

Z tych też względów, działając na podstawie przepisu art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 2 k.k., postępowanie karne wobec R. G. warunkowo umorzono na okres próby 1 roku. Zastosowany okres probacji pozwoli na weryfikację zachowania i postawy oskarżonego oraz ocenę, czy przyjęcie pozytywnej prognozy kryminologicznej było zasadne. Negatywny przebieg okresu próby, przejawiający się w szczególności ponownym popełnieniem przestępstwa, może spowodować podjęcie niniejszego postępowania.

Działając na podstawie przepisu art. 67 § 3 k.k. orzeczono wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 500 zł na rzecz MONAR O.. W myśl wskazanego przepisu, Sąd stosując warunkowe umorzenie postępowania zobligowany jest do nałożenia na sprawcę obowiązek naprawienia szkody w całości albo w części, a w miarę możliwości również obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albo zamiast tych obowiązków orzeka nawiązkę. R. G. w całości uiścił należną Skarbowi Państwa kwotę czym naprawił wyrządzoną szkodę. Z tego też względu orzeczono nawiązkę w kwocie 500 zł na wskazaną przez Sąd placówkę.

W ostatnim punkcie wyroku na mocy przepisu art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 7 ustawy O opłatach w sprawach karnych z dnia 8 sierpnia 1983 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 223) zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za II instancję w kwocie 120 zł, w tym 100 zł tytułem opłaty.